

Drzewo runęło na auto. Właścicielka czeka na odszkodowanie od miasta

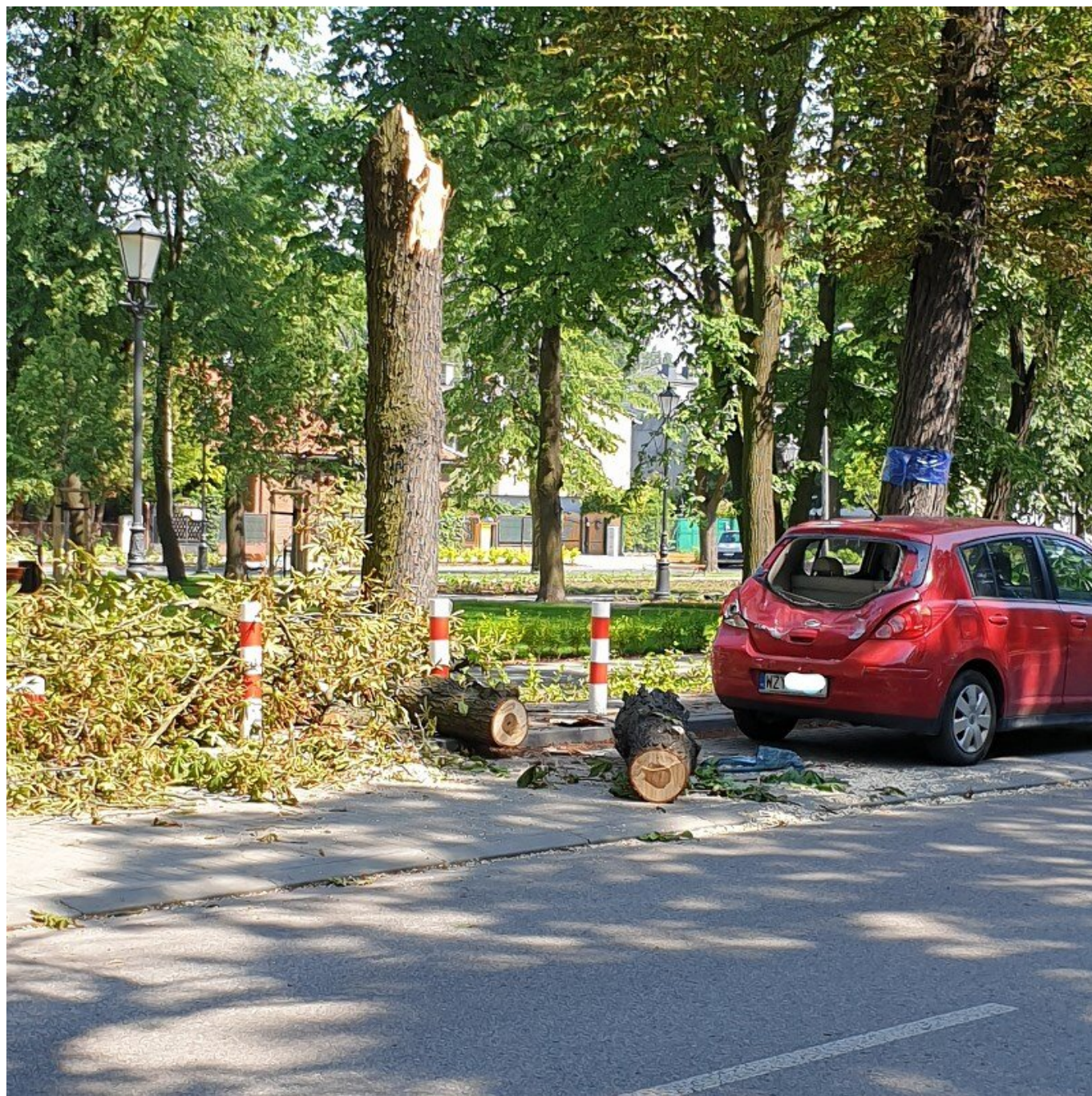
data aktualizacji: 2020.06.15 autor: Włodzimierz Szczepański



W sobotę 13.06.2020 r. ok. g. 12:50 przy al. Partyzantów w Żyrardowie na zaparkowany samochód osobowy upadło drzewo. (fot. Nadesłane)

Co zaskakujące tego dnia nie było silnych wiatrów, czy burzy. Szczęście, że właścicielce auta nic się nie stało.

- W sobotę 13.06.2020 r. ok. g. 12:50 przy al. Partyzantów w Żyrardowie na zaparkowany samochód osobowy upadło drzewo, powodując wybite tylnej szyby i wgniecenia karoserii. Strażacy po dojeździe zabezpieczyli miejsce zdarzenia i usunęli konary za pomocą piły spalinowej. W prawie godzinnej akcji brało udział 4 strażaków z JRG Żyrardów - czytamy w oficjalnym komunikacie Piotra Grzeleckiego, oficera prasowego komendanta powiatowego PSP w Żyrardowie.



Właścicielka samochodu, pani Beata, mieszka nieopodal. Od 5 lat stawiała auto na parkingu przy al. Partyzantów.

- O godzinie 14:42 odebrałam telefon, dzwonił dyżurny z Komendy Powiatowej Policji z informacją, że na moje auto runęło drzewo. Nie mogłam w to uwierzyć, bo tego dnia nie było burzy, czy silnych wiatrów. Całkowicie zaskoczenie - przyznaje.



Skontaktowała się już z magistratem w sprawie odszkodowania.

- Jestem zaskoczona informacjami, jakie usłyszałam. Dowiedziałam się, że jeśli drzewo było zdrowe, to mogę mieć problem z uzyskaniem odszkodowania, bo to zdarzenie losowe. Czekam na pismo, oficjalne stanowisko urzędu - mówi żyrardowianka w rozmowie z Głosem.

Będziemy śledzić tę sprawę.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35896-drzewo-runelo-na-auto-wlascicielka-czeka-na-odszkodowanie-od-miasta>